

DZIEŃ DOBRY!

OZIENNIK I LUSTROWANY

10 rannych w krwawych bójkach Awantury studenckie w Warszawie

Hasło strajku i zamknięcie wszystkich uczelni

Ogłoszenie strajku studentów przez organizację młodzieży prawicowej stało się wczoraj przyczyną licznych zajść na terenie wyższych uczelni w Warszawie.

Od samego rana przy bramach uniwersytetu ustawily się silne bojówki młodzieży prawicowej, nie puszczając nikogo na wykłady, bijąc opornych.

Około godz. 9 r. przed brame przybyła większa grupa członków Legionu Młodych, wznosząc okrzyki:

„Precz ze strajkiem! Niech żyje wolność nauczania!”

Liczna bojówka młodzieży prawicowej usiłowała nie dopuścić do sforsowania bramy przez Legion Młodych. Wynikła też

zazarta walka na łaski i pięści. Brama została sforsowana i dalej walka toczyła się na dziedzińcu

W bóje tej ciężko pokaleczonych zostało 7-miu studentów.

Odwiezionych przewieziono do ambulatorjum pobliskiego szpitala św. Rocha, gdzie rannym zалоżyli opatrunki dyżurny lekarz.

W wyniku awantur rektor uniwersytetu prof. Ujejski zawiesił wykłady,

ogłaszając następujące zawiadomienie: „Wobec aktów gwałtu i niedopuszczenia do normalnych zajęć, zawieszam wykłady i ćwiczenia na uniwersytecie aż do odwołania!”

Bramy uniwersytetu zostały zamknięte.

Przed ogłoszeniem rektora zbierał się wciąż studentów żywo komentując zajścia. Wciąż przytem wybuchaly starcia zwolenników strajku z przeciwnikami. Starcia te szybko likwidował przybyły samochód policyjny z hydrantem wodnym.

Około godz. 2 pp. przed uniwersytetem zapanował spokój.

Na Politechnice, około g. 11 r. nastąpiło również starcie Legionu Młodych z bojówką młodzieży prawicowej, broniącej wejścia. W wyniku bójki

3 studentów zostało rannych. Zaraz potem rektor Chrzanowski wykłady zawiesił.

Przed Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego nastąpiło starcie

Legionu Młodych ze zwolennikami strajku około g. 9 r. Na wieść o zawieszeniu wykładów student

ruszył pochodem do centrum miasta. Pochód ten jednak doszedł tylko do pl. Zbawiciela, gdzie został rozproszony.

W Wyższej Szkole Handlowej wykłady odbywały się normalnie. W pewnej chwili przybyli studenci innych uczelni, wywołując bójki. Rektor zażądał kategorycznie opuszczenia gmachu przez akademików z innych uczelni. Demonstranci usłuchali, opuszczając gmach.

Po tych zajściach nastąpiło na W. S. H. pewne napięcie, wobec czego zebrał się senat na naradę, czy zawiesić wykłady.

W wyniku tych narad rektor wykłady zawiesił, polecając usunąć wożnym z uczelni studentów.

Na wieść o tem Legion Młodych ogłosił „strajk włoski” — studenci postanowili nie opuszczać sal wykładowych i towarzyszyć wykładowcom. Z tą prośbą wysłano do rektora delegację.

Rektor jednak delegacji nie przyjął, polecając natychmiast wszystkim opuścić gmach. Opornym zagroził wylegitymowaniem, a nawet

relegowaniem z uczelni. Wobec takiego postawienia sprawy, członkowie Legionu Młodych opuścili sale. Po godz. 2 pp. nikt już w gmachu W. S. H. nie było.

Odpowiedź górników baronom węglowym

W dniu wczorajszym odbyła się międzyzwiązkowa konferencja wszystkich związków zawodowych górniczych, która zdecydowała wysłać do przemysłowców następujące pismo:

„Potwierdzając odbiór pisma W. Panów z dn. 28 lutego za liczbą 1230-33 musimy niestety z przykrością stwierdzić, że odrzucenie na-

szych propozycji w sprawie zwolnienia wspólnej konferencji celem zlikwidowania sporu powstałego przez wymówienie umownych plac — uważać musimy za zerwanie układów przez związek pracodawców górnośląskich.

O nowo wytworzonej sytuacji nie omieszkamy poinformować czynników miarodajnych”.

P.P.S. szykuje na 5 marca demonstracje bezrobotnych

P. P. S. wydała okólnik nr. 22, datowany 24 lutego, wzywający bezrobotnych do akcji masowej na dzień 5 marca.

Akcja ta miałaby polegać na zorganizowaniu za pośrednictwem ko-

misji centralnej związków zawodowych i komitetów PPS, w całym kraju zgromadzeń demonstracyjnych pochodów i wszelakiego oporu w wypadkach redukcji, zniżki plac itd.

Ciągle naprzód -- po trupach...

Miasta chińskie zamieniają się w gruzy

LONDYN, 2.3. — Z Pekinu donoszą że po zaciętych walkach woj-



gen. Muto, naczelny dowódca armii japońskiej w Mandżurii.

ska japońskie zajęły miasto Ling-juan koło przełęcz tej samej nazwy. Po zajęciu miejscowości Czi-feng i Ling-juan Japończycy zawiadnęli dwoma najważniejszymi pod względem strategicznym punktami w prowincji Dżehol. W tym stanie rzeczy marsz na stolicę prowincji, miasto Czende, jest kwestią najbliższych dni.

TOKIO, 2.3. — Po wejściu do Ling-Juan strażę przednie Japończyków odrzuciły wojska Czang-Sue-Liang w stronę Ping-Czuan. Chińczycy usiłowali przejść do kontrataku, lecz po 2-godzinnej wal-

ce, w czasie której aeroplany japońskie utratwały posuwanie się piechoty, bombardując pozycje artylerii chińskiej, opór Chińczyków zalał się.

PEKIN, 2.3. — Chińskie linie obronne w pobliżu Yeposzu bombardowane były gwałtownie przez 4 eskadry samolotów japońskich. Miasto Yeposzu leży w gruzach. Bomby wzniciły tam liczne pożary.

Kawaleria generała Mogi napotkała bardzo silny opór ze strony Chińczyków przed opanowaniem miasta Czih-Feng.

Konstantynów najstraszniejsze miasto w Polsce (strona 5-ta)

W Lwowie policja rozproszyła manifestujących studentów. Bójki wybyły szyby w kilkunastu domach. Aresztowano 51 studentów. W Poznaniu wykłady odbywały się normalnie.

W Krakowie, wywiązała się bójka przed uniwersytetem. Interwenjowała policja. Wykłady odbyły się normalnie.

Aresztowanie redaktora „Vorwärtsu”

BERLIN, 2.3. — Na zlecenie rządu aresztowany został naczelny redaktor centralnego organu socjaldemokratów „Vorwaertsu”, poseł Stampfer.

W ciągu ubiegłej doby policja aresztowała w Berlinie 150 osób. Na obszarze Śląska aresztowano 140 komunistów.

Posel Polski u króla Rumunii

BUKARESZT, 2.3. — Posel Arcoisewski z małżonką przyjęli byli przez króla Karola, który podejmował ich śniadaniem. Następnie pp. Arciszewscy byli na audyencji u królowej Marii.

Zastanówmy się trochę...

Błażeńskie chwytły

Hitler idzie szybkimi krokami... Nie przestali jeszcze dymić zgłuszca spalonego Reichstagu, a już wszyscy co nienawistne „brunatnym koszulom” zduszone zostały za gardło...

w Niemczech będzie zatem „impomującym i niebrywałem” zwycięstwem hitlerowców. Pozbawione pracy i możliwości prowadzenia agitacji na zgromadzeniach i wiecach, partie socjalistyczna i komunistyczna wyrzuczone zostały poza nawias rozgrywki wyborczej.

w Niemczech nawet przysłówko we „rumuńskie wybory” okazało się śląką i wzorem uczciwej rozgrywki. Były malarz pokojowy, a obecny kanclerz Rzeszy ma w sobie dużo cech klepskiego aktora...

nie będą „ogniskami wolności”. Dzień 4-go marca ogłoszony został w Niemczech jako „Dzień niemieckiego przebudzenia” — stąd to „oświetlenie” na granicy, żeby się Niemcy łatwiej mogli „przebudzić”...

Krytyka i obrona Funduszu Pracy

W toku dyskusji w połączonej komisji Senatu nad projektem ustawy o Funduszu Pracy, senatorowie opozycji poddali projekt ten ostrej krytyce. Na zarzuty odpowiadał min. Hubicki. Wymieniona w ustawie wielkość świadczeń jest pobierana już od roku i z tego tytułu pewne kwoty wpływają do skarbu...

W Niemczech będzie zatem „impomującym i niebrywałem” zwycięstwem hitlerowców. Pozbawione pracy i możliwości prowadzenia agitacji na zgromadzeniach i wiecach, partie socjalistyczna i komunistyczna wyrzuczone zostały poza nawias rozgrywki wyborczej.

Uroczyste otwarcie linii kolei owej Śląsk-Gdynia

GDYNIA, 23. — Uroczystości otwarcia linii kolejowej Nowe Herby — Gdynia rozpoczęte wczoraj na stacji Karłowice, gdzie minister Butkiewicz dokonał symbolicznego przecięcia wstęgi...

honorowego batalionu, poczem uda no się samochodami na Kamienna Góra, gdzie stanąć ma w przyszłości Bazylika Morska. Następnie udano się na zwiedzanie portu, chłodni, olejarni i t. p.

Z obna na bruk Samobójstwo inżyniera

Do szpitala Dzieciątka Jezus przedwieziono wczoraj rano w stanie bardzo ciężkim inż. Jana Janusza Butryma, który usiłował pozbawić się życia, skacząc z okna drugiego piętra domu przy ul. Hożej 64.

POGODA

Po rannych mgłach lub miejscami chmurnym stało się niebo rozporządzone. Noca umiarkowanie, w dzień lekko mroź. Ślabe lub umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

Porwanie generała wodza emigracji rosyjskiej

HELŚINGFORS, 23. Zamieszkały tutaj od dłuższego czasu jako emigrant polityczny rosyjski generał, Aleksander Kozłowski, znikł bez śladu. Okoliczności, towarzyszące tajemniczemu zaginięciu Kozłowskiego przypominają w sposób uderzający porwanie gen. Kutiepowa w Paryżu.

Pochód pod kulami Trupy w Berlinie

BERLIN, 23. — Wczoraj późnym wieczorem urządził hitlerowiec hamburscy pochodz z pochodnicami przez ulice miasta. Pochód dwu kolumn był ostrzeliwany gęstym ogniem rewolwerowym z dachów domów, koło których przechodził.

W Warszawie podroził chleb

W ślad za innymi miastami nastąpiła i w Warszawie zwyżka ceny chleba. Dla ustalenia koniecznej podwyżki komisarz rządu zwrócił się do komisji cennikowej wyłonionej z pośród producentów i spożywców.

O jeden kartel mniej...

Data 13 b. m. odbędzie się w Warszawie walne doroczne zgrupowanie Syndykatu Emigracji i Odlewni Żelaza, na którym ma być postawiony wniosek o wycieczkę do Francji...

Zaopatrzenie dla b. nauczycieli

Komisja budżetowa Sejmu jednomyślnie uchwalała rezolucję, która wzywa rząd do ustanowienia zaopatrzenia emerytalnego dla osób, które w czasie rządów zabórczych zajmowały się zawodowo nauczaniem w polskich szkołach prywatnych.

Która jeszcze miasto ma takie „cudo” Kasa Chorvch w Brześciu

Dzieje Kasy Chorvch w Brześciu n. B. — to niczym sensacyjna powieść... kryminalno-erotycka... Przywykliśmy już, niestety, do rewelacji najgorszego gatunku. Różne nadużycia i łobuzerki, popełniane na każdym kroku, przestały już dziwić kogokolwiek...

„Panieniak Szwarcbarda” — Wydział ten zyskał już sobie w Brześciu popularne imię „panieniak Szwarcbarda”, od nazwiska p. kierownika wydziału. Przymiwno to osoby bez żadnej potrzeby i bez zgody władz nadzorczych...

„Gospodarka” nieodpowiednich ludzi — Pozwalali dawnym, uczywnym, rutynowanym pracowników, bo co tam komu przyjdzie z tego, że w biurze siedzi starszy mężczyzna czy starsza kobieta...

„Jeszcze jedno” — Kasa Chorvch ma 2 samochody. Święta okazja — nieprawdaż? Za cztery się tedy dłuższe i krótsze wyjazdy. Wycieczki nie mające nic wspólnego z Kasą Na zabawy, dla przewlekania się...

„Gospodarka” nieodpowiednich ludzi — Pozwalali dawnym, uczywnym, rutynowanym pracowników, bo co tam komu przyjdzie z tego, że w biurze siedzi starszy mężczyzna czy starsza kobieta...

„Jeszcze jedno” — Kasa Chorvch ma 2 samochody. Święta okazja — nieprawdaż? Za cztery się tedy dłuższe i krótsze wyjazdy. Wycieczki nie mające nic wspólnego z Kasą Na zabawy, dla przewlekania się...

„Jeszcze jedno” — Kasa Chorvch ma 2 samochody. Święta okazja — nieprawdaż? Za cztery się tedy dłuższe i krótsze wyjazdy. Wycieczki nie mające nic wspólnego z Kasą Na zabawy, dla przewlekania się...

„Jeszcze jedno” — Kasa Chorvch ma 2 samochody. Święta okazja — nieprawdaż? Za cztery się tedy dłuższe i krótsze wyjazdy. Wycieczki nie mające nic wspólnego z Kasą Na zabawy, dla przewlekania się...

Nonsensy administracyjne

Administracja pochłania obrzydliwe sumy bezprodukcyjnie, bezcelowo i bez sensu. W tak jej np. Malorycie, małej miejscowości, jest wszystkich 200 ubezpieczonych. Kasa...

Nieudolność i marnofrawstwo

Albo taki przykład. Zjawia się nowy urzędnik i zaczyna „gorliwie” pracować. Reorganizuje i lepszą księgowość... Zakłada ko-

SPORT

SPORT DLA DZIECI. Ruch w kierunku zakładania ogrodów dla dzieci wzmaga się szybko do równo w stolicy, jak i w innych miastach naszych. Ogrody te mają spełniać rolę terenów wychowania fizycznego dla dzieci...

Wrażby na dziś

Dzień dzisiejszy wyróżnia się dodatnio, nadając się do pracy umysłowej wszelkiego rodzaju, studiów naukowych i artystycznych. Zalatowania ważnej korespondencji, podpisywania papierów i aktów, wstępniania sporów, dyskusji, przemawiania publicznego, stosunków z krewnymi i rodziną...

ZDZIJEAW ANDRZEJOWSKI

Czerwona pajęczyna

POWIEŚĆ

Po wyznaniu tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

Wyznaniem tem zapanowała w limuzynie cisza i podzieliła się...
W gruncie rzeczy nie była to zła kobieta, ale zepsuła ją życie...
Jako młoda dziewczyna wyszła z domu do starszego od siebie...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

wych, jest równe, czasem kłopotliwe i nie w sobie nie ma z tej...
— O! zwyczajny sobie, mieszczński żywocik... — mawiała...
Kończyło się to zawsze nieodmiennie — zniknięciem pani...

Krokodyle w mieszkaniu!

Dziwactwa mieszkańców Warszawy

W Warszawie pobity został niezwykły rekord.
Rekord ekscentryczności.

Dotychczas posiadała go pewna pani, która w prywatnym mieszkaniu na Nowym Świecie chowała...
potężnego nabyskiego lwa, który wcale nie ryczał po całym dniu...

— Teraz już wynalazłem sposób, który jest moją tajemnicą, a e nim go znalazłem, krokodyle moje...
w Warszawie. Raz było już tak kruchoz po żywym, że musiałem...

— Teraz już wynalazłem sposób, który jest moją tajemnicą, a e nim go znalazłem, krokodyle moje...
w Warszawie. Raz było już tak kruchoz po żywym, że musiałem...

— Teraz już wynalazłem sposób, który jest moją tajemnicą, a e nim go znalazłem, krokodyle moje...
w Warszawie. Raz było już tak kruchoz po żywym, że musiałem...

Solidarna rodzina

Biletów nie chować do walizki!

Nietylko przysłowiowy kij ma dwa końce, ale może je mieć również kolejowa książka zażaleń.

Doswiadczyła tego na sobie rodzina państwa Zalemanów odbywająca podróż z Falenicy do Warszawy.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

— Bilety! Kto przybył! — Oczywiście rozmowa się urwała. Zaczęło się poszukiwanie.

świeceniu wyglądał jak patentowany natyalkoholik i ostatni wyraz uprzejmości w stosunku do pasażerów, bez różnicy płci, wieku i wyznania.

Pan Zaleman bronil się rozpaczliwie, mimo to został skazany na 20 zł. grzywny za niefortunne wpisanie się do albumu kolejowego.

Stąd moral, że książkę zażaleń należy omijać zdaleka, lub też używając jej trzeba mieć zawsze świadków, którzy mogliby potwierdzić zawarte w skardze zarzuty.

Stąd moral, że książkę zażaleń należy omijać zdaleka, lub też używając jej trzeba mieć zawsze świadków, którzy mogliby potwierdzić zawarte w skardze zarzuty.

Dowcipniś na ławie oskarżonych

sądzony za oszustwo wekslowe

W toczącym się wczoraj w sądzie procesie Izraela Szarfa oskarżonego o oszustwa wekslowe, jest wiele humoru, gdyż, jak się okazuje, Szarf posiada defekty psychiczne i władze umysłowe ma niebardzo w porządku.

Do sprawy powołano lekarzy ekspertów, którzy orzekli, że Szarf nie jest w pełni poczytamy, jednak przejawia swoją sytuację przez manie dowcipkowania.

— Może raz, a może mniej. — Opowiada następnie dziwaczne historie o poczynionych przez siebie fałszach wekslowych.

— Może raz, a może mniej. — Opowiada następnie dziwaczne historie o poczynionych przez siebie fałszach wekslowych.

— Może raz, a może mniej. — Opowiada następnie dziwaczne historie o poczynionych przez siebie fałszach wekslowych.

— Może raz, a może mniej. — Opowiada następnie dziwaczne historie o poczynionych przez siebie fałszach wekslowych.

— Może raz, a może mniej. — Opowiada następnie dziwaczne historie o poczynionych przez siebie fałszach wekslowych.

— Może raz, a może mniej. — Opowiada następnie dziwaczne historie o poczynionych przez siebie fałszach wekslowych.

Jezyk polski w wojsku sroweckim

W Mińsku sowieckim ukazał się dekret Sownarkomu w sprawie przyjmowania nauczania języka polskiego w oddziałach wojskowych, stacjonujących na pograniczu polsko-sowieckim.

W szkołach garnizonowych, pułkowych, kompanijnych, walskowi będą studiowali język polski. Również do szkół „czerwonych komandorów” na terenie Białorusi sowieckiej został wprowadzony język polski.

Strasliwe samobójstwo bezrobotnego

W mieście Detroit zaniepokoiła mieszkańców jednego z przedmieść strasna eksplozja, która zdemolowała dom 38-letniego Andrzeja Kowalskiego i jego samego pozabawiła życia.

Z początku sadzono, że wybuch był dziełem przypadku, później jednak okazało się, że Kowalski, który od szeregu lat pozostawał bez pracy, w ten sposób popełnił samobójstwo.

Z początku sadzono, że wybuch był dziełem przypadku, później jednak okazało się, że Kowalski, który od szeregu lat pozostawał bez pracy, w ten sposób popełnił samobójstwo.

Strach na arenie

Olbrzym Grabowski postrachem turnieju

W Cirku warszawskim rozpoczął się wczoraj „bój olbrzymów”. Turniej zapasniczy — w tym roku o mistrzostwo Europy.

— Mocny jesteś? No to połóż tego draba na łopatki. — Wyzwany Grabowski zgodził się na próbę i w ciągu kilku minut rozciągnął na ziemi obu ambitnych zapasników.

— Mocny jesteś? No to połóż tego draba na łopatki. — Wyzwany Grabowski zgodził się na próbę i w ciągu kilku minut rozciągnął na ziemi obu ambitnych zapasników.

— Mocny jesteś? No to połóż tego draba na łopatki. — Wyzwany Grabowski zgodził się na próbę i w ciągu kilku minut rozciągnął na ziemi obu ambitnych zapasników.

— Mocny jesteś? No to połóż tego draba na łopatki. — Wyzwany Grabowski zgodził się na próbę i w ciągu kilku minut rozciągnął na ziemi obu ambitnych zapasników.

— Mocny jesteś? No to połóż tego draba na łopatki. — Wyzwany Grabowski zgodził się na próbę i w ciągu kilku minut rozciągnął na ziemi obu ambitnych zapasników.

— Mocny jesteś? No to połóż tego draba na łopatki. — Wyzwany Grabowski zgodził się na próbę i w ciągu kilku minut rozciągnął na ziemi obu ambitnych zapasników.

— Mocny jesteś? No to połóż tego draba na łopatki. — Wyzwany Grabowski zgodził się na próbę i w ciągu kilku minut rozciągnął na ziemi obu ambitnych zapasników.

Piątek 3 marca 1933 r.

Dziś Kinegundy Jutro Komedie — KLONIER

Wsch. st. 6.19 Zach. st. 5.17

Wsch. ks. 8.12 r. Zachód ks. 12.46

Czytajcie „KINO”

Mitra książęca o przykłej woni

"Demokratyzujemy się" na 100 proc. W swoim czasie w kartotekach kryminalnych figurowały nazwiska najczęściej zwykłych rzemieślników, oszustów, złodziei, kanciarzy i innego gatunku płatzków, rekrutujących się głównie z "pospółstwa", jak to się wyrażano w "górnym sferach". Dziś coraz częściej się słyszy o uwiecznionych w tej kartotece nazwiskach osób na wysokich stanowiskach: lekarzy, adwokatów, rejentów, inżynierów, a nie brak osobistości z górnych sfer, szczytujących się licznymi pałkami w herbach, lub nawet koroną książęcą.

Sędzia śledczy w Białymstoku prowadzi obecnie śledztwo w sprawie oszustw, dokonanych przez księcia Rafała Lubomirskiego na szkodę szeregu jego wierzycieli. Lubomirski sprzedał część terenów swego majątku Kurjanj komitetowi L.O. P.P. pod budowę lotniska. Ponieważ na majątku tym zabezpieczone były hipotecznie znac-

Zabity przez szwagrow

Nie odzyskawszy przytomności, zmarł mieszkaniec os. Myszyniec w pow. ostrołęckim, 46-letni Aleksander Bączek, którego na tle osobistych porachunków ciężko pobili szwagrowie Stanisław i Józef Drazkowie mieszkańcy Myszynca. Drazków aresztowano.

ne wiarytelności—przed sprzedażą tych terenów postarał się w oszukańczy sposób uwolnić się od tych zapisów, puszczając wierzących jeszcze w uczciwość mitry książęcej z czekami bez pokrycia.

Sprawa wywołała ogromne poruszenie, w pierwszym rzędzie w sferach ziemiańskich.

Zawieszenie działalności zw. zawodowego matorolnych

Decyzją z dnia 1 bm. starosta powiatowy w Bielsku Podlaskim, na podstawie przysługujących mu uprawnień, przewidzianych rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 28.X.32 r. (prawo o stowarzyszeniach),

Z ręki brata

Jeśli nie możesz przekonać przeciwnika słowem, to postaraj się przemówić do niego.. kijem. A niema już lepszego argumentu, jak nóż. Jan Tymiański (wieś Mystki-Rzym pow. wys. mazowieckiego) pokłócił się ze swym bratem, Pawłem, a nie mogąc jego przekonać argumentami—wyciągnął nóż i wraził mu go w brzuch. Cios spowodował krwotok wewnętrzny. Ciężko rannego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Wysokiem-Mazowieckiem. Bratobójcę aresztowano.

Na gorącym uczynku oszustwa

W Supraślu zatrzymany został Jan Grygas, zamieszkały w Białymstoku przy ul. Bema 101. Legitymując się fałszywym dowodem osobistym na nazwisko Józefa Grygaszko (Białystok, ul. DREWNIANA 17), Grygas usiłował podnieść w tamtejszym urzędzie pocztowym na podstawie książeczki P. K. O. ze

sfalszowanymi pozycjami, rzekomych wpłat kwotę 85 zł.

Grygas tłumaczył się początkowo, że książeczkę i dowód osobisty otrzymał od nieznanego mu osobnika, który wysłał go celem podjęcia pieniędzy i dał mu 20 zł. na podróż.

Przeprowadzone przez władze śledcze dochodzenie, ustaliło, że współnikami Grygasa byli: Aleksander Ustjan (Białystok, Wasilkowska 5) i Eugenjusz Więclaw (Białystok, Wasilkowska 17), których osadzone w areszcie policyjnym. W toku dalszego dochodzenia ustalono, że Ustjan na podstawie sfalszowanej książeczki P.K.O. podjął w pewnym urzędzie pocztowym dnia 27 II—95 zł. i dnia 28 II—100 zł. Ustjana poszukują władze wojskowe za niestawienie się do służby wojskowej.

Pamiętajmy o bezrobotnych

Tartaki w Czarnej Wsi pracować będą na trzy zmiany

Zarząd tartaków w Czarnej-Wsi zwrócił się do inspektora pracy z prośbą o zezwolenie na pracę nocną, a to w związku z uruchomieniem 4-ro trakowego tartaku na trzy zmiany. Dotychczas pracował na trzy zmiany tylko mniejszy tartakowy tartak. Podanie z przychylnym wnioskiem inspektora przekazał do ministerstwa opieki społecznej. W razie po-

zytywnego załatwienia prośby zarząd tartaku zaangażuje 40 robotników.

Straszliwe następstwa niedozwolonej operacji

Akuszerka Anna Modzelewska, zam. w Jedwabnem, pow. łomżyńskiego, dokonała niedozwolonej operacji spędzenia płodu, u mieszkanki wsi Brzostowo—Stefanji Piotrowskiej. Przebieg operacji był tak fatalny, że noworodkowi oderwano tułów od głowy, przyczem głowa pozostała wewnątrz. Piotrowska w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Łomży. Akuszerka została aresztowana.

Mecz bokserski Białystok—Wilno

Zawody o nagrodę przechodnią pomiędzy reprezentacjami Wilna i Białegostoku odbędą się definitywnie w nadchodzącą niedzielę o godz. 6 popoł. w sali teatru „Palace”.

Jak wykazały zawody w ubiegłą niedzielę, pięściarze Białegostoku znajdują się w doskonałej formie i będą w możności skutecznie stawić czoło reprezentantom okręgu wileńskiego.

Ceny zwierząt

Notowania żywcia na targowicy miejskiej w dn. 2 III r. h. —według Wojewódzkiego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych w Białymstoku: trzoda chlewna: sztuki mięsne od 100 kg. wwyż płacono za 1 kg. z. w.—82 gr., sztuki słoninowe od 150 kg. wwyż—89—94 gr. (tendencja zwyklowa); w dziale bydła rogatego obrotów nie dokonywano; słoma żytnia w snopkach—zł. 3.50—4; siano łakowe luzem—zł. 4—6.

KRADZIEŻ

Do sklepu kolonialnego przy ul. Mickiewicza 42 należącego do Gelborda dostali się, przez wybity w ścianie otwór złodzieje, którzy zabrali wyrobów tytoniowych i gotówki na łączną sumę 510 zł.

MODERN

DZIŚ
Początek

5, 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵

Ceny od 49 gr.

Klejnot tegorocznej produk. „PARAMOUNTU”

KOCHAJ MNIE DZIŚ!

Dwie najpopularniejsze gwiazdy

MAURICE CHEVALIER JEANETTE MAC DONALD

JUŻ JUTRO w APOLLO Premiera

Pierwszej polskiej dźwiękowej komedji muzycznej p. t.

10% DLA MNIE

Przemila, melodyjna i wesoła operetka

W rolach głównych:

Filar „Morakiego Oka”

TOLA MANKIEWICZÓWNA

Popularny „LOPEK”

KAZIMIERZ KRUKOWSKI

Stypany aktor

WŁADYSŁAW WALTER

Pierwszy polski film dźwiękowy wykonany bez zarzutu